

Sygn. akt I ACa 641/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 436/12

- 1) oddala obie apelacje;
- 2) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

I ACa 641/13

UZASADNIENIE

Powód A. S. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. (poprzednio (...) SA w W.) kwoty 90 000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 25 lipca 2012 r. oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał, że dochodzone roszczenie wynika z wypadku drogowego, w którym zginęła jego córka M. S., a to na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 kc. Śmierć córki była dla powoda ogromnym szokiem i wstrząsem psychicznym. Powód często odwiedzał córkę, a także ona odwiedzała powoda. Wspólnie spędzali czas. Po wypadku powód nie był w stanie przez kilka lat normalnie funkcjonować, nie potrafił skupić się w pracy, pogorszyłyby się jego relacje z żoną i synami.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucał brak podstawy prawnej dochodzonego przez powoda roszczenia, bowiem przepis art. 446 § 4 kc przewidujący wprost zadośćuczynienie za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej nie obowiązywał w dacie wypadku. Ochrona ubezpieczeniowa sprawy wypadku nie obejmuje odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 kc. Nadto pozwany zarzucał, że roszczenie jest rażąco wygórowane.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 50 000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 6 sierpnia 2012 r.; w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej kwotę 2 500 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i odstąpił od obciążania powoda pozostałymi kosztami sądowymi.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż córka powoda M. S. zmarła w dniu (...) na skutek wypadku spowodowanego przez kierowcę posiadającego zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Kierujący pojazdem M. B. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w M.z dnia 19 sierpnia 2008 r. za spowodowanie wypadku drogowego. M. S. była córką powoda z pierwszego małżeństwa. W dacie śmierci liczyła 25 lat. Pierwsze małżeństwo powoda zostało rozwiązane przez rozwód w 1990 r. Władza rodzicielska nad córką została powierzona matce. Powód zawarł drugie małżeństwo w 1990 r. i tego związku posiada dwóch synów w wieku 21 i 14 lat. Po rozwodzie powód regularnie utrzymywał kontakt z córką. Ponieważ pracował przez pewien czas w K. odwiedzał ją w dni powszednie, a ponadto regularnie córka spędzała z nim weekendy w B.. W nowym domu powoda córka posiadała swój pokój. Miała też bardzo dobre relacje z drugą żoną powoda. Wspólnie z powodem i jego nową rodziną spędzała wakacje. W wieku 19 lat córka powoda zamieszkała ze swoim konkubentem w D. i urodziła dwie córki: N. i N.. Nie pracowała, zajmowała się domem i opieką nad dziećmi. Kilkakrotnie powód wyjeżdżał z córką na wycieczki, w traktacie których on nurkował, a M. S. spędzała czas w inny sposób. Powód finansowo pomagał córce, miał plany by kiedyś wspólnie prowadzili działalność gospodarczą. Córka często z dziećmi przyjeżdżała do ojca na kilka dni. W okresie wakacyjnym bywało to na okres około jednego miesiąca. W dzień wypadku M. S. także wracała od powoda. Powód choruje od 1991 r. na schorzenia neurologiczne. Po śmierci córki przez okres miesiąca nie był w stanie normalnie funkcjonować, zaczął brać leki nasenne i uspokajające. Nadal odczuwa silny ból związany z utratą córki, pogorszeniu uległy jego relacje z żoną. Nie leczył się psychiatrycznie, nie korzystał z porad psychologa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany ponosi odpowiedzialność także za naruszenie dóbr osobistych, które jest wynikiem deliktu. Podstawowym kryterium, które musi być uwzględniane przy ustalaniu zasadności i wysokości zadośćuczynienia są relacje łączące członków rodziny z osobą zmarłą, gdyż dobrem chronionym na podstawie jest prawo do życia w rodzinie. Utarta dziecka zawsze wiąże się z ogromną krzywdą, w sytuacji gdy rodzica i dziecko łączyły silne więzi. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, by cierpienia psychiczne i fizyczne doznawane przez powoda odbiegały od cierpień odczuwanych przez niemal wszystkich rodziców po stracie dziecka. Z całą pewnością jednak fakt, że powód nie mieszkał z córką i nie była ona jego jednym dzieckiem, pozwoliły mu na szybszy powrót do równowagi psychicznej, nie mogły jednak zniwelować odczuwanej krzywdy. Biorąc zatem pod uwagę powyższe okoliczności za stosowne uznał Sąd Okręgowy zadośćuczynienie w kwocie 50 000 złotych.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelacje złożyły obie strony.

Pozwany w swej apelacji wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa w całości i zmianę orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu nadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji. Ewentualnie pozwany wnosił o uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania, a to w przypadku uznania przez Sąd odwoławczy, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub, że postępowanie dowodowe wymaga przeprowadzenia ponownie.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

a. przepisu art. 448 kc w związku z art. 24 kc przez przyjęcie:

- że szkoda polegająca na pozbawieniu prawa do życia w rodzinie podlega wyrównaniu na podstawie przepisu art. 448 kc,
- odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za naruszenie dóbr osobistych powoda z polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych;

b. przepisu art. 445 kc poprzez przyznanie na rzecz powoda rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej w stosunku do doznanej przez niego wskutek wypadku krzywdy mimo, iż jest ona sprzeczna z przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia;

c. przepisu art. 6 kc poprzez przyjęcie, iż powód wykazał zasadność wysokości dochodzonego roszczenia.

2) naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a. przepisu art. 217 kpc w zw. 227 kpc w zw. 278 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, pomimo iż dowód był niezbędny do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie;

b. przepisu art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na oparciu rozstrzygnięcia Sądu I instancji wyłącznie na twierdzeniach powoda;

c. przepisu art. 299 kpc poprzez oparcie rozstrzygnięcia w przeważającej mierze na dowodzie z przesłuchania powoda, podczas gdy powód mógł i powinien powołać inne dowody, niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy;

d. przepisu art. 328 § 2 kpc, poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, z powodu których Sąd orzekający uznał, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Powód w swej apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. dalszej kwoty 40 000 zł (łącznie 90 000 zł) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Skarżący zarzucał naruszenie przepisu art. 448 kc w związku z art. 23 kc oraz art. 24 § 1 kc przez błędne przyjęcie, że powodowi należy się zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł, podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla ojca za tragiczną śmierć córki będzie kwota 90 000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny bez zbędnego powielania podziela i przyjmuje za własny. Strony w swych apelacjach nie formułowały zresztą zarzutów dotyczących sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Odpowiedzialność pozwanego, co do samej zasady została prawidłowo przyjęta przez Sąd pierwszej instancji. Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem istota ubezpieczenia się od

odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 822 kc). Nie można interpretować art. 34 ust. 1 tej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 kc, czy też w art. 448 kc. Takie różnicowanie nie znajduje uzasadnienia. W tej materii wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12) stanowiąc, iż art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Stanowisko to jest obecnie ugruntowane w orzecznictwie (zob: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 6 marca 2013 r. I ACa 769/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 lutego 2013 r. I ACa922/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 27 lutego 2013 r. I ACa 864/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 lutego 2013 r. I ACa 992/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 stycznia 2013 r. I ACa 916/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 stycznia 2013 r. I ACa 746/12). Tym samym za nietrafny uznać należy zarzut apelacji pozwanego dotyczący naruszenia przepisu art. 448 kc w związku z art. 24 kc przez przyjęcie że szkoda polegająca na pozbawieniu prawa do życia w rodzinie podlega wyrównaniu na podstawie przepisu art. 448 kc oraz zarzut dotyczący samego przyjęcia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za naruszenie dóbr osobistych powoda z polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Jeśli chodzi o wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia to została ona ustalona w prawidłowej, aczkolwiek umiarkowanej wysokości.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej. Ma ono na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 roku (I PK 145/10) wysokość zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, wiek pokrzywdzonego.

Jak wynika z zeznań powoda bardzo mocno odczuł on śmierć córki. Twierdzenie to jest oczywiście w pełni wiarygodne, tragizmu dodaje też fakt, iż w dniu tragedii córka powoda wraz z wnuczkami wracała z wizyty u ojca (powoda) w B.. Oczywiście rzeczą jest, iż śmierć musiała stanowić dla powoda wstrząs i tragedię, po których jednakże doszedł do siebie i kontynuował dotychczasowe pasje. Już w roku gdy zginęła córka wyjechał na zagraniczną wyprawę związaną z nurkowaniem. Realizował nadal też swoją drugą pasję jaką są podróże, bowiem w 2011 r. przebywał w Peru i Kolumbii. Dlatego też w tym przypadku funkcją zadośćuczynienia nie była pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej rzeczywistości. Zwrócić też należy uwagę na fakt, iż jak zeznał sam powód, z wnuczkami widuje się średnio tylko 4 do 5 razy w roku. Jest to stosunkowo rzadko, a usprawiedliwienie, iż jedna z wnuczek zbyt mocno przypomina córkę, nie zasługuje na akceptację. O ile powoda łączyła silna więź z M. S. winien odczuwać potrzebę częstego widzenia wnuczek, w tym wnuczki przypominającej córkę. Wszystko to świadczy o tym, iż – jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji – nie ma podstaw do przyjęcia, by cierpienia psychiczne i fizyczne doznawane przez powoda odbiegały od cierpień odczuwanych przez niemal wszystkich rodziców po stracie dziecka. Z całą pewnością jednak fakt, że powód nie mieszkał z córką i nie była ona jego jednym dzieckiem pozwoliły mu na szybszy powrót do równowagi psychicznej, aczkolwiek nie mogło to zniwelować całkowicie odczuwanej krzywdy.

Oczywistą rzeczą jest, iż żadne pieniądze nie zrekompensują powodowi doznanej straty. Jednakowoż dla wyczelowana należnej kwoty należało wziąć pod uwagę wyżej przedstawione kryteria stanowiące wyznaczniki ustalania sumy zadośćuczynienia. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji suma zadośćuczynienia w wysokości 50 000 złotych jest wyważona i adekwatna do rozmiaru cierpień powoda.

W końcu wskazać należy, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w I instancji, który – przeprowadzając postępowanie dowodowe – może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70, OSNCP 1971 Nr 3, poz.53).

Za nieuprawnione uznać należy zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Niesłusznym jest zarzut naruszenia przepisu art. 217 kpc w zw. 227 kpc w zw. 278 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii. Sprawa niniejsza nie dotyczyła zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia, stąd opinia biegłych lekarzy nie była potrzebna. Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dobra osobistego takiego jak prawo do posiadania rodziny, zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych, a ocena stopnia naruszenia tegoż dobra dokonywana jest już przez sąd. W tym zakresie nie zachodzi potrzeba zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

Niesłusznym jest również zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na oparciu rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji wyłącznie na twierdzeniach powoda i przepisu art. 299 kpc poprzez oparcie rozstrzygnięcia w przeważającej mierze na dowodzie z przesłuchania powoda, podczas gdy powód mógł i powinien powołać dowody, niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Powód zaoferował dowód z zeznań świadka oraz przesłuchania go w charakterze strony. Dowody te były wystarczające dla ustalenia stopnia cierpień powoda. To, iż śmierć dziecka w młodym wieku stanowi dla rodzica tragedię jest rzeczą oczywistą i nie wymaga specjalnego dowodzenia. Powód nie wykazał zresztą by jego cierpieniom towarzyszyły jakieś szczególne okoliczności, co było właśnie przyczyną ustalenia zadośćuczynienia w wysokości umiarkowanej.

W końcu za nieuzasadniony uznać należy zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, z powodu których Sąd orzekający uznał, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Sąd pierwszej instancji uzasadnił swoje stanowisko odnośnie odpowiedzialności pozwanego co do samej zasady, zacytował też stosowne orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczące tej materii.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu za instancję odwoławczą uzasadnia przepis art. 108§1 kpc i art. 100 kpc. Apelacje od zaskarżonego rozstrzygnięcia złożyły obie strony. Zakres zaskarżenia był zbliżonym, co uzasadniało wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego.